

Sygn. akt VII AGa 932/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Wybraniec

Sędziowie: SA Marcin Łochowski (spr.)

SA Magdalena Sajur - Kordula

Protokolant: sekr. sądowy Izabela Sokołowska

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2018 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa D. B.

przeciwko Bank (...) Spółce Akcyjnej w W.

o stwierdzenie nieważności, ewentualnie o uchylenie uchwał

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 20 grudnia 2016 r., sygn. akt XX GC 327/11

I. oddala apelację;

II. zasądza od D. B. na rzecz Bank (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 810 zł (osiemset dziesięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VII AGa 932/18

UZASADNIENIE

D. B. wniósł o stwierdzenie nieważności uchwał nr 1, 6, 10, 23, 24, powziętych w dniu 19 kwietnia 2011 r. na walnym zgromadzeniu akcjonariuszy Banku (...) S.A. w W., ewentualnie o uchylenie tych uchwał jako sprzecznych ze statutem spółki oraz godzących w interes akcjonariuszy.

Pozwana spółka wniosła o oddalenie powództwa i obciążenie powoda kosztami procesu.

Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i obciążył powoda kosztami procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 19 kwietnia 2011 r. odbyło się zwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy Banku (...) S.A. w W., na którym powzięto szereg uchwał, w tym: (1) uchwałę nr 1 w sprawie wyboru przewodniczącego zgromadzenia, (2) uchwałę nr 6 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za rok 2010, (3) uchwałę nr 10 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za rok 2010, (4) uchwałę nr 23 w sprawie udzielenia członkowi zarządu A. K. absolutorium z wykonania obowiązków za rok 2010, (5) uchwałę nr 24 w sprawie udzielenia członkowi zarządu L. L. absolutorium z wykonania obowiązków za rok 2010.

Głosowanie odbyło się za pomocą urządzeń (czytników) do głosowania. Rola komisji skrutacyjnej w tym zakresie ograniczała się do czynności nadzorczych. Komisja miała możliwość zapoznania się z zasadami działania systemu przed rozpoczęciem zgromadzenia.

Akcjonariusze głosowali za pomocą kart do głosowania, które służyły zarówno do głosowania tajnego, jak i jawnego. Każdy z akcjonariuszy był uprawniony do żądania przesunięcia czytników do głosowania w miejsce uniemożliwiające komukolwiek „podejrzanie” jego sposobu głosowania. Czytniki nie były zasłonięte parawanem, ani nie były ustawione w taki sposób, który zapewniałby pełną tajność głosowania. Żaden z akcjonariuszy nie wnosił o zmianę miejsca ustawienia czytników.

W toku głosowania odbywającego się w dniu 19 kwietnia 2011 r. nad uchwałami liczba akcji, z których oddano ważne głosy wynosiła 77,06%. W toku zgromadzenia powód posiadający 50 akcji na ponad 200 000 000 akcji wniósł sprzeciw w odniesieniu do zaskarżonych uchwał.

W ocenie Sądu Okręgowego, powództwo należało oddalić w całości zarówno w zakresie żądania stwierdzenia nieważności uchwał, jak i ich ewentualnego uchylenia. Powodowi przysługuje legitymacja do zaskarżenia uchwał, a powództwo zostało wytoczone w terminie. Sąd pierwszej instancji nie dopatrywał się uchybień skutkujących stwierdzeniem nieważności uchwał, tak w zakresie merytorycznym, jak i proceduralnym. Wskazał, że uchybienie natury proceduralnej daje podstawy do kwestionowania ważności uchwał, jeżeli miało wpływ na treść i wynik głosowania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2009 r., I CSK 253/09, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1998 r., I CKN 243/98). Każda z uchwał została podjęta większością ponad 97% głosujących akcji. Powód natomiast dysponował 50 głosami na około 200 000 000 głosów uczestniczących w zgromadzeniu. W niniejszej sprawie nawet ewentualne uchybienia proceduralne, w ocenie Sądu Okręgowego, nie mogły wpłynąć i nie wpłynęły na treść podjętych uchwał przez zgromadzenie.

Według Sądu pierwszej instancji, nie zasługuje na uwzględnienie zarzut braku wykazania legitymacji akcjonariuszy do głosowania na zgromadzeniu. Kwestię prawa do uczestnictwa w walnym zgromadzeniu spółki publicznej reguluje art. 406¹ § 1 k.s.h., zgodnie z którym prawo uczestniczenia w walnym zgromadzeniu spółki publicznej mają tylko osoby będące akcjonariuszami spółki na szesnaście dni przed datą walnego zgromadzenia (dzień rejestracji uczestnictwa w walnym zgromadzeniu). Zaś sposób ustalenia uprawnionych do uczestnictwa w walnym zgromadzeniu został określony w art. 406² i 406³ k.s.h. Świadcstwo depozytowe potwierdza legitymację do realizacji uprawnień wynikających z papierów wartościowych wskazanych w jego treści, które nie są lub nie mogą być realizowane wyłącznie na podstawie zapisów na rachunku papierów wartościowych, z wyłączeniem prawa uczestnictwa w walnym zgromadzeniu. W wypadku spółki publicznej listę uprawnionych z akcji na okaziciela do uczestnictwa w walnym zgromadzeniu spółki publicznej spółka ustala na podstawie akcji złożonych w spółce zgodnie z art. 406³ § 1 k.s.h. oraz wykazu sporządzonego przez podmiot prowadzący depozyt papierów wartościowych zgodnie z przepisami o obrocie instrumentami finansowymi (art. 406³ § 6 k.s.h.). Sąd Okręgowy jednoznacznie uznał, iż zarzut powoda, iż prawo do głosu mają jedynie te osoby, które złożą świadectwa depozytowe – nie zasługiwał na uwzględnienie.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, kwestia posiadania certyfikatu CE przez urządzenia używane do głosowania na zgromadzeniu w żaden sposób nie wpływa na ważność ani na skuteczność uchwał, gdyż certyfikat ten jest wyłącznie świadectwem bezpieczeństwa użytecznego danego wyrobu dla człowieka i środowiska.

Za bezzasadny uznał Sąd Okręgowy zarzut odnoszący się do nieuprawnionego głosowania za pomocą środków komunikacji elektronicznej. Jak wskazuje art. 406⁵ k.s.h. statut może dopuszczać udział w walnym zgromadzeniu przy wykorzystaniu środków komunikacji elektronicznej. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko, iż dla zaistnienia udziału w walnym zgromadzeniu przy wykorzystaniu środków komunikacji elektronicznej konieczne jest zapewnienie przynajmniej tych warunków technicznych, o których mowa w § 1 pkt 1-3 ww. artykułu. Wobec faktu, iż w toku zgromadzenia nie było możliwości dwustronnej komunikacji w czasie rzeczywistym, w ramach której akcjonariusze mogą wypowiadać się w toku obrad walnego zgromadzenia, przebywając w innym miejscu niż walne zgromadzenie

– brak jest podstaw do uznania, iż głosowanie odbyło się za pomocą środków komunikacji elektronicznej. W konsekwencji tych ustaleń uznać należało, iż nie mogło dojść do naruszenia art. 406⁵ k.s.h.

W kwestii zaś zarzutu naruszenia tajności głosowania na zgromadzeniu, Sąd Okręgowy zgodził się ze stanowiskiem, że tego rodzaju uchybienie proceduralne stanowić może jedynie przesłankę względnej nieważności uchwały, jeżeli miało wpływ na jej treść (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2016 r., II CSK 441/15). Sposób głosowania nad uchwałą określa formę jej podjęcia, nie zaś jej treść merytoryczną. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, współnicy podejmujący uchwały mimo niedochowania wszystkich procedur zapewniających tajność głosowania – jawnie zakomunikowali swoją rzeczywistą wolę. Żaden z akcjonariuszy poza powodem nie podnosił w toku głosowania, iż, w ich ocenie, chociażby brak kotary zasłaniającej czytniki do głosowania mógł wpłynąć na sposób głosowania. Okoliczność ta nie wpłynęła na treść uchwał.

Podobnie Sąd Okręgowy ocenił zarzut strony powodowej, iż procedura liczenia głosów nie może zostać uznawana za prawidłową i zapewniającą właściwy przebieg głosowania, bowiem pomija fakt utworzenia komisji skrutacyjnej. Rolą komisji skrutacyjnej jest policzenie głosów oddawanych za, przeciw lub wstrzymujących się podczas głosowania podczas zgromadzenia. Mając zaś na uwadze, że w przedmiotowym stanie faktycznym głosowanie odbywało się za pomocą urządzeń elektronicznych służących do głosowania, które jednocześnie zliczały oddane głosy – rola komisji sprowadzała się do nadzoru nad poprawnością prowadzonego głosowania za pośrednictwem systemu informatycznego, co też bezsprzecznie czyniła.

W zakresie zaś zarzutu braku pouczenia o możliwości oraz samej możliwości głosowania przez powoda odmiennie z każdej posiadanej akcji – Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia stanowiska strony w tym zakresie. Podczas głosowania udostępniono dwa stanowiska, które dawały możliwość głosowania z możliwością „split votingu”, tj. odmiennie z każdej posiadanej akcji. Poza sporem był fakt, iż powód nie skorzystał z tej możliwości, nie wskazywał też, iż nie rozumie na czym owa możliwość miałaby polegać.

Z treści protokołu zgromadzenia w żaden sposób nie wynika, iż powód czy jakikolwiek inny akcjonariusz złożyli sprzeciw, co do zakresu i sposobu uzyskanych informacji, tj. nie skorzystano z uprawnienia wynikającego z treści art. 429 k.s.h., który stanowi, że akcjonariusz, któremu odmówiono ujawnienia żądanej informacji podczas obrad walnego zgromadzenia i który zgłosił sprzeciw do protokołu, może złożyć wniosek do sądu rejestrowego o zobowiązanie zarządu do udzielenia informacji. Wniosek należy złożyć w terminie tygodnia od zakończenia walnego zgromadzenia, na którym odmówiono udzielenia informacji. Powód nie wykazał, aby skorzystał z tych wskazanych możliwości.

Odnosząc się do żądania uchylenia uchwał z uwagi na ich sprzeczność z dobrymi obyczajami i godzących w interes spółki oraz w interes akcjonariuszy mniejszościowych Sąd pierwszej instancji miał na uwadze art. 422 § 1 k.s.h. Zgodnie z tym przepisem uchwała walnego zgromadzenia sprzeczna ze statutem, bądź dobrymi obyczajami i godząca w interes spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie akcjonariusza może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały.

W ocenie Sądu Okręgowego, podstawę uchylenia uchwały mogą stanowić dopiero dwie występujące łącznie przyczyny, w wypadku, gdy uchwała jest sprzeczna: (1) ze statutem i godzi w interes spółki, (2) ze statutem i ma na celu pokrzywdzenie akcjonariusza, (3) z dobrymi obyczajami i godzi w interes spółki, (4) z dobrymi obyczajami i ma na celu pokrzywdzenie akcjonariusza.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, powód nie zdołał wykazać, że doszło do ziszczenia się przesłanek uchylenia zaskarżonych przez niego uchwał, gdyż z przedstawionego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby z powodu podjęcia uchwał, doznał szkody lub krzywdy powód jako akcjonariusz lub pozwany jako spółka.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł powód, zaskarżając wyrok w całości, zarzucając temu orzeczeniu naruszenie:

- art. 411 § 1 k.s.h. przez jego błędną wykładnię i uznanie, iż akcjonariusze uprawnieni do uczestniczenia w walnym zgromadzeniu akcjonariuszy są jednocześnie uprawnieni do głosowania, podczas gdy prawidłowa wykładnia wskazanego przepisu prowadzi do wniosku, iż wyłącznie akcjonariusze uprawnieni do uczestniczenia, którzy jednocześnie przedstawią dowód posiadania akcji w dniu odbycia walnego zgromadzenia akcjonariuszy, są także uprawnieni do głosowania;

- art. 406¹ § 1 k.s.h. przez jego błędną wykładnię i uznanie, iż akcjonariusze uprawnieni do uczestniczenia w walnym zgromadzeniu akcjonariuszy są jednocześnie uprawnieni do głosowania, podczas gdy prawidłowa wykładnia wskazanego przepisu prowadzi do wniosku, iż wyłącznie akcjonariusze uprawnieni do uczestniczenia, którzy jednocześnie przedstawią dowód posiadania akcji w dniu odbycia walnego zgromadzenia akcjonariuszy, są także uprawnieni do głosowania;

- art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz.U. z 2014 r., poz. 94 ze zm. – dalej, jako: „u.o.i.f.”) przez jego niezastosowanie i uznanie, iż przedmiotowy przepis ustawy nie daje podstaw do ustalenia kręgu akcjonariuszy uprawnionych do głosowania, podczas gdy zastosowanie wskazanego przepisu ustawy daje podstawę do stwierdzenia, iż wyłącznie świadectwo depozytowe wydane w trybie tej ustawy jest dokumentem legitymującym do aktywnego uczestnictwa w postaci możliwości głosowania na walnym zgromadzeniu akcjonariuszy;

- art. 411³ k.s.h. przez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż w odniesieniu do głosowania nad uchwałą nr 1, akcjonariusze zostali poinformowani o prawie do głosowania odmiennie z każdej akcji i mieli możliwość takiego głosowania, podczas gdy właściwa subsumpcja wskazanego przepisu prowadzi do wniosku, iż akcjonariusze nie mieli zagwarantowanego prawa do głosowania odmiennie z każdej akcji;

- art. 425 § 1 k.s.h. w zw. z art. 420 § 2 k.s.h. przez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż naruszenie procedury tajności głosowań może stanowić podstawę stwierdzenia nieważności uchwały tylko wówczas, jeśli miało wpływ na wynik głosowania, podczas gdy prawidłowa wykładnia wskazanych przepisów prowadzi do wniosku, iż obowiązek zachowania trybów głosowania ma charakter bezwzględny, a stwierdzenie nieważności uchwał nie jest w żaden sposób uzależnione od wpływu na wynik głosowania, a wyłącznie od stwierdzenia naruszenia przepisów ustawy bądź statutu;

- art. 420 § 1 k.s.h. przez jego niezastosowanie przez ustalenie, iż nie doszło do naruszenia zasad jawności głosowania, podczas gdy zastosowanie wskazanego przepisu prowadzi do wniosku, iż na (...) nie zapewniono jawności głosowania w odniesieniu do uchwał nr 6 i nr 10;

- art. 233 k.p.c. przez pominięcie dowodu z opinii biegłego sądowego, pomimo, iż przedmiotowy dowód był istotny dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności wskazywał na wątpliwość w zakresie zachowania zasad tajności głosowania.

Nadto, skarżący zarzucił błędne ustalenie, że:

- każde z urządzeń, za pomocą których dokonywano głosowania, posiadały certyfikat CE, podczas gdy z dokumentów załączonych przez stronę pozwaną wynika, iż certyfikat CE został wydany dla rejestratorów czasu pracy, nie zaś dla urządzeń które służyły do głosowania;

- akcjonariusze zostali poinformowani o możliwości głosowania odmiennie z każdej akcji, podczas gdy z okoliczności faktycznych sprawy wynika, iż brak było właściwego pouczenia w tym zakresie i nie zapewniono możliwości głosowania odmiennie z każdej akcji;

- podmioty uczestniczące w walnym zgromadzeniu akcjonariuszy były podmiotami uprawnionymi do uczestnictwa w zgromadzeniu oraz głosowania w trakcie zgromadzenia, podczas gdy z przedstawionych dowodów w trakcie postępowania wynika, iż wyłącznym podmiotem uprawnionym do uczestnictwa i głosowania był akcjonariusz D. B..

W konsekwencji, powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i stwierdzenie nieważności zaskarżonych uchwał oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, alternatywnie – uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest bezzasadna.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego opisane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i przyjmuje je za własne. Stan faktyczny w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia nie był zresztą sporny. Sąd pierwszej instancji dokonał również trafnej oceny prawnej zasadności dochodzonych przez powoda roszczeń, którą to ocenę Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje.

Nie zasługiwał na uwzględnienie wniosków powoda o zwrócenie się do Sądu Najwyższego o rozstrzygnięcie zagadnień prawnych budzących poważne wątpliwości, tj. (1) w jaki sposób, mając na uwadze treść przepisów k.s.h., winno nastąpić ustalenie kręgu akcjonariuszy uprawnionych nie tylko do uczestniczenia w walnym zgromadzeniu akcjonariuszy, ale także uprawnionych do głosowania w dniu odbywania się walnego zgromadzenia akcjonariuszy, (2) czy uprawnioną jest wykładnia przepisu art. 425 k.s.h. w taki sposób, który przyjmuje, iż wskazany przepis prawa może stanowić podstawę stwierdzenia nieważności uchwały spółki, tylko w razie, kiedy stwierdzone naruszenia proceduralne miały wpływ na treść uchwały.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że zgodnie z art. 390 § 1 k.p.c. jeżeli przy rozpoznawaniu apelacji powstanie zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, sąd może przedstawić to zagadnienie do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu, odraczając rozpoznanie sprawy. „Poważne wątpliwości” istnieją wówczas, gdy w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego ujawnią się rozbieżności na tle wykładni określonego przepisu prawa. Powód nie wskazał na takie rozbieżności, a co więcej w odniesieniu do drugiego zagadnienia orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów powszechnych jest obszerne i jednolite.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, fakt posiadania lub nie przez urządzenia użyte do głosowania certyfikatu CE nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Przepis k.s.h. nie wyłącza możliwości głosowania przy pomocy urządzeń elektronicznych i systemu zliczającym głosy w sposób automatyczny. Nie stawiają też żadnych wymogów takim urządzeniom. Według Sądu Apelacyjnego, podważanie wyników tak przeprowadzonego głosowania jest dopuszczalne, pod warunkiem wykazania, że akcjonariusze głosowali w rzeczywistości inaczej niż ogłosiła to komisja skrutacyjna. Takich twierdzeń jednak powód nie formułował.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, na konieczność odróżnienia uchybień dotyczących treści uchwały (uchybień materialne) od uchybień, odnoszących się do sposobu zwoływania i obradowania zgromadzenia wspólników oraz trybu podejmowania uchwał (uchybień formalne) (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2013 r., II CSK 176/13). Uchybień formalne (w przeciwieństwie do materialnych) mogą stanowić przyczynę nieważności uchwał wspólników spółki z o.o. tylko wtedy, gdy mogły mieć wpływ na treść uchwały (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 lipca 2007 r., II CSK 163/07, z dnia 19 września 2007 r., II CSK 165/07, z dnia 24 czerwca 2009 r., I CSK 510/08, z dnia 9 września 2010 r., I CSK 530/09). Uchybienie może mieć wpływ na treść uchwały wtedy, gdy w razie jego niepełnienia jest możliwe, że uchwała o danej treści nie zostałaby podjęta.

Według Sądu Apelacyjnego, wskazywane przez skarżącego uchybień formalne tj. zagadnienia związane z jawnością i tajnością głosowania (art. 420 k.s.h.) oraz możliwością odmiennego głosowania każdą z posiadanych akcji (art. 411³ k.s.h.) nie mogły mieć wpływu na treść zaskarżonych uchwał. Każda z uchwał została podjęta większością ponad 97% głosujących akcji. Powód natomiast dysponował 50 głosami na około 200 000 000 głosów uczestniczących w zgromadzeniu. Oznacza to, że jakiegokolwiek działania powoda na zgromadzeniu nie mogły wpłynąć na wynik głosowania w taki sposób, aby kwestionowane uchwały nie zostałyby podjęte lub miały inną treść.

Sąd Apelacyjny zgadza się z tezą, że naruszenie zasady tajności głosowania nad uchwałą prowadzi do nieważności uchwały tylko wówczas, gdy uchybienie to mogło mieć wpływa na podjęcie uchwały o określonej treści (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2016 r., II CSK 441/15, zob. też wyrok z dnia 10 marca 2005 r., III CK 477/04 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2014 r., II UK 560/13). Powód nie przedstawił żadnych argumentów, które mogłyby wskazywać, że akcjonariusze głosujący za podjęciem zaskarżonych uchwał, głosowaliby inaczej, gdyby warunki dotyczące tajności głosowania zostały zapewnione w inny sposób.

Sąd Apelacyjny nie podziela również zarzutu naruszenia art. 411³ k.s.h. Zgodnie z tym przepisem akcjonariusz może głosować odmiennie z każdej z posiadanych akcji. Powód nie kwestionuje tego, że taka możliwość na zgromadzeniu została zapewniona, ale zarzuca, iż akcjonariusze nie zostali o takim uprawnieniu należycie pouczeni. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie ma podstaw do uznania, że brak należytego pouczenia o możliwości skorzystania z uprawnienia przewidzianego w art. 411³ k.s.h., przy zapewnieniu akcjonariuszom takiej możliwości, prowadzi do nieważności uchwały. Istotne jest bowiem to, że na zgromadzeniu możliwość głosowania odmiennie z każdej akcji została zapewniona.

Zasadnicza część apelacji koncentruje się wokół problematyki wykazania przez akcjonariuszy prawa do głosowania na walnym zgromadzeniu spółki publicznej. Sąd Okręgowy odwołał się w tym zakresie do stanowiska Sądu Apelacyjnego wyrażonego na tle identycznego zagadnienia w wyroku z dnia 29 maja 2015 r., sygn. akt VI ACa 1025/14. Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie pogląd zaprezentowany w powołanym wyroku w pełni podziela. Nie ma wobec tego konieczności powtarzania przytoczonej obszernie przez Sąd pierwszej instancji argumentacji.

Dlatego też, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda, jako bezzasadną.

Nadto, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 8 ust. 1 pkt 22 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 265) zasądził os powoda na rzecz pozwanego kwotę 810 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.